

Prof. UW dr hab. Stanisław Sulowski  
Instytut Nauk Politycznych  
Uniwersytet Warszawski

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Mariusza Olechnowicza**  
**promotor: prof. dr hab. Kuba Jałoszyński,**  
**promotor pomocniczy: dr inż. Jarosław Stelmach**

Problematyka terroryzmu stanowi nowe zagadnienie dla wielu dyscyplin naukowych. Nie jest to oczywiście zagadnienie całkowicie nowe, ale potrzebne jest tutaj nowe podejście badawcze. W literaturze przedmiotu namnożyło się kategorii pojęciowych, którymi uczeni opisują i próbują wyjaśniać ten fenomen najnowszych czasów. Problematyka ta jest bardzo częstym tematem różnego rodzaju prac naukowych z zakresu nauk społecznych. Można mówić nawet o nadmiarze literatury na ten temat, ale wartościowych publikacji o czysto naukowym charakterze jest nie wiele. Temat rozprawy doktorskiej pana mgr Mariusza Olechnowicza, *Kontrterroryzm w polityce bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej*, stanowi ważne zagadnienie zarówno w sensie teoretycznym, jak też praktycznym. Już samo podjęcie się tak sformułowanego tematu, w którym mamy dwa aspekty, dwa pojęcia łączące się i wyjaśniające szerzej zjawisko terroryzmu, stanowi wartość dodaną. Z tego też względu uważam, że wybór tematu oraz treść rozprawy zdecydowanie mieszczą się w kanonie rozpraw z zakresu nauk o polityce, a także nauk o bezpieczeństwie.

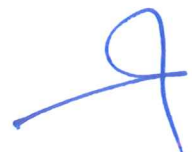
1. Stwierdzam, że dysertacja została przygotowana na zadawalającym poziomie merytorycznym. Mam jednak uwagę co do struktury opracowania. W tytule dysertacji Autor zapowiada, że będzie zajmował się kontrterroryzmem w polityce bezpieczeństwa antyterrorystycznego określonego państwa, w tym przypadku chodzi o Polskę. Trzy rozdziały w rozprawie są jednak poświęcone działaniom i organizacjom antyterrorystycznym i kontrterrorystycznym, a nie kontrterroryzmowi w polityce bezpieczeństwa. Pojęcie polityki bezpieczeństwa antyterrorystycznego Polski zeszło na drugi plan, a szkoda, bo to przecież ma być i jest rozprawa o charakterze politologicznym. Z tego względu uważam, że układ rozprawy nie jest logiczny i spójny. Rozprawa składa się ze *Wstępu*, 4 *rozdziałów*, *Zakończenia* oraz *Bibliografii*. Rozprawa ma 320 stron, z czego 302 stron stanowi tekst autorski. Rozdziały mają rozbudowaną strukturę, która jest wewnętrznie spójna i symetryczna.
2. Od strony formalnej rozprawa wygląda bardzo korzystnie. Autor wykazuje sporą wiedzę na temat i duże kompetencje interpretacyjne. Argumentacje swoje opiera bowiem na zdobytej wiedzy naukowej z zakresu nauk o polityce i nauk o bezpieczeństwie oraz na doświadczeniu praktycznym. Na tej podstawie stara się umiejętnie analizować poszczególne fakty i zdarzenia oraz dokonywać ocen i formułować praktyczne wnioski na przyszłość, co stanowi niewątpliwie bardzo ważny walor rozprawy. Każdy z rozdziałów zakończony jest wnioskami praktycznymi, a ostatni rozdział jest w całości poświęcony propozycji nowej organizacji działań kontrterrorystycznych w Polsce. Język opracowania jest na dostateczny poziomie, wiele jest sformułowań popularno-naukowych i publicystycznych, np. (*Filozofia*



*takiej organizacji działać w państwie jest dobrym kierunkiem...)*

Nieliczne są uchybienia interpunkcyjne. Korzystanie z naukowej literatury przedmiotu, dokumentów oraz innych materiałów zostały opanowane przez Autora w zadawalającym stopniu. Chociaż należy wytknąć Autorowi, że niekiedy cytuje dzieła z drugiej ręki, co jest niepotrzebne, gdyż są one dostępne. Autor uwzględnił podstawowy dorobek naukowy w tym zakresie, chociaż brakuje mi szerszej krytycznej analizy tego dorobku. Sporządzona bibliografia ma niestandardową strukturę. Zazwyczaj unikamy enumeratywnego wyliczania pozycji zawartych w bibliografii, a źródła podajemy na początku. W rozprawie mamy zamieszczone różnego rodzaju wykresy i szkoda, że Autor w spisie treści nie zamieści o nich informacji.

3. Autor dokładnie określił przedmiot, cel rozprawy, postawił hipotezę i do niej sformułował szczegółowe pytania badawcze oraz omówił metody badawcze. Na stronie 9 czytamy, że problemem badawczym niniejszej dysertacji sformułowanym w formie pytania jest: Jakie są możliwości poprawy zdolności reakcji kontrterrorystycznej Rzeczypospolitej Polskiej w jej polityce bezpieczeństwa? Następnie dokonał rozbicia problemu badawczego na problemy szczegółowe, które zostały omówione kolejno w rozdziałach rozprawy. Z kolei główna hipoteza dysertacji została sformułowana w zdaniu oznajmującym, że „Zdolność państwa do fizycznych reakcji na zdarzenia o charakterze terrorystycznym można poprawić wprowadzając rozwiązania organizacyjno-prawne, adekwatne do zmieniających się zagrożeń.” Tak sformułowanej hipotezie głównej odpowiadają hipotezy cząstkowe, które w zasadzie czytelnikowi rozjaśniają całe zamierzenie badawcze Autora.



4. Pewne uwagi mam co do omówienia metod badawczych zastosowanych w rozprawie. Autor rozprawy przyznaje się do szerokiego wykorzystania różnych metod i technik badawczych, a szczególnie podkreśla rolę i znaczenie obserwacji biernej i uczestniczącej. Mam wątpliwość co do metody o nazwie wnioskowanie, analiza, synteza oraz literaturoznawstwo porównawcze. Oczywiście w podziale nauk rozróżniamy generalny podział na nauki indukcyjne i dedukcyjne, ale wnioskowanie jako odrębna metoda budzi pewne wątpliwości.
5. Pozytywnie należy ocenić wzbogacenie rozprawy w liczne wykresy. To jest bardzo przydatne dla ogólnej orientacji w przedmiocie badań, a także propozycji praktycznych rozwiązań zaproponowanych przez Autora rozprawy.
6. W pierwszym rozdziale Autor ukazuje współczesne zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Moim zdaniem zbyt szeroko i opisowo. Najważniejszą częścią tego rozdziału jest analiza terroryzmu współczesnego jako zjawiska, które musi spotkać się z przeciwną reakcją ze strony państwa, a mianowicie reakcją antyterrorystyczną. Wyciągnięte wnioski pod koniec rozdziału nie bardzo korespondują z treścią rozdziału w jego części dotyczącej terroryzmu.
7. W rozdziale drugim Autor porusza w zasadzie dwa zagadnienia walki z terroryzmem i zagadnienie przeciwdziałania terroryzmowi. Te dwa aspekty trochę mieszają się w treści drugiego rozdziału. Wyróżnione płaszczyzny walki i przeciwdziałania nie wyczerpują całego spektrum. Z pewnością można mówić tutaj o płaszczyźnie społecznej, medialnej, ekonomicznej i wielu innych. Typologia tych płaszczyzn nie jest



wyczerpująca i w moim przekonaniu uproszczona, a miejscami niejasna z tego względu, iż działania wewnętrzpaństwowe mieszają się z działaniami o charakterze międzynarodowym.

8. Na uwagę zasługuje rozdział trzeci, którego treść wnosi wartość dodaną do badań naukowych w tym zakresie. Podział działań na defensywne i ofensywne jest jak najbardziej zasadny. Wyróżnione zadania w zakresie zwalczania terroryzmu, do których Autor zalicza działania: ochronne, zapobiegawcze, reagowanie i ściganie jest dobrym przykładem wyjaśniania całokształtu działań podejmowanych przez państwa w obliczu zagrożeń terrorystycznych. Wnioski sformułowane pod koniec tego rozdziału są logiczną konsekwencją analizy procedur, instytucji, norm w tym zakresie.

9. Rozdział czwarty jest także walorem rozprawy. Ma on charakter wniosków *de lege ferenda*, ale mają one charakter ujęcia systemowego. Autor wyraźnie to podkreśla pisząc na stronie 283, że „...polityka państwa w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi winna opierać się na podejściu systemowym..”. Rozdział wartościowy, ale odwróciłbym kolejność podrozdziałów. W moim przekonaniu należało rozpocząć od uwarunkowań prawnych, następnie przejść do spraw organizacyjnych i na końcu do zagadnień współdziałania. Ta ostatnia kwestia jest zmorą w funkcjonowaniu całego systemu administracji współczesnych państw. Mnożą się instytucje a mechanizmy współdziałania między nimi są mało precyzyjne.

#### 10. Konkluzja

Biorąc pod uwagę całokształt przedłożonej rozprawy stwierdzam, że Autor podjął się ambitnego zadania badawczego. Temat rozprawy jest



ze względu na wzrost zagrożeń terrorystycznych w świecie niezwykle aktualny. Na podkreślenie zasługuje także duża oryginalność i samodzielność w warstwie poznawczej i interpretacyjnej. Autor wykazuje sporą umiejętność w krytycznym przedstawianiu faktów, ma zdolność do formułowania ocen i wniosków o charakterze praktycznym. Chcę wyraźnie podkreślić, że Autor wykazał się sporą wiedzą przy analizie złożonego zjawiska jakim są niewątpliwie zagrożenie zwalczania i przeciwdziałania terroryzmowi.

Stwierdzam zatem, że recenzowana rozprawa doktorska Pana mgr Mariusza Olechnowicza pod tytułem *Kontrterrorizm w polityce bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej* spełnia kryteria stawiane przed pracami doktorskimi w *ustawie o stopniach i tytułach naukowych z 14 marca 2003 roku z późniejszymi zmianami*. W związku z powyższym wnoszę o jej przyjęcie i wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych stadiów przewodu doktorskiego przed Radą Naukową Instytutu Studiów Politycznych PAN.

Warszawa, 31. 07. 2016

Stanisław Sulowski

